

***Sygn. akt I ACa 693/19***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 29 czerwca 2020 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:***

Przewodniczący: Sędzia Dorota Markiewicz (spr.)

Sędziowie: Joanna Wiśniewska-Sadowska

Małgorzata Sławińska

Protokolant: Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Partii (...)

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 października 2019 r., sygn. akt I C 1326/17

***I. oddała obie apelacje,***

***II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.***

Małgorzata Sławińska Dorota Markiewicz Joanna Wiśniewska-Sadowska

***Sygn. akt I ACa 693/19***

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 grudnia 2017 r. A. S. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...), wniosła przeciwko Partii (...) (nazwa obowiązuje od 9 października 2016 r.) o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwana zobowiązana jest zapłacić na jej rzecz kwotę 10 000 zł waz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 20 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego - w ciągu dwóch tygodni od daty otrzymania nakazu zapłaty. W przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku lub wniesienia przez pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 16 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 10 000 zł naliczanymi od dnia 20 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia doręczenia pozwu oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 16 000 zł naliczanymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za naruszenie autorskich praw majątkowych należących do powódki. Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym 800 zł tytułem zwrotu opłaty

sądowej, kwoty 246 zł tytułem zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów aktu notarialnego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwoty 3 600 zł powiększonej o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana wniosła ostatecznie o oddalenie powództwa w całości o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości z uwagi na reprezentowanie przez dwóch pełnomocników, kwestionując wysokość dochodzonego roszczenia, jak również legitymację powódki do wystąpienia z roszczeniem.

Wyrokiem z dnia 1 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). W imieniu powódki na podstawie upoważnienia działał jej mąż K. S.. Na podstawie umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych z dnia 18 września 2008 r. M. K. – twórca dzieła przedstawiającego husarię (...), które wówczas miało zostać wykonane pod wskazówkami nabywcy i stanowić w przyszłości załącznik do umowy, przeniósł na (...) reprezentowaną przez pełnomocnika K. S. całość praw majątkowych do wymienionego wyżej dzieła, obejmujących: zwielokrotnianie, wprowadzanie do obrotu oryginału bądź kopii, wystawianie, udzielanie licencji na wykorzystanie, publikowanie fotografii i rysunków dzieła w prasie, telewizji, internecie itp. Zgodnie z umową nabywca nabył prawa do dalszej odsprzedaży dzieła w zakresie nabytych praw autorskich i majątkowych bez zgody twórcy. Twórca zgodził się nadto, na dokonywanie zmian w dziełach. Z tytułu nabycia przez (...) majątkowych praw autorskich do dzieła twórcy przysługiwało jednorazowe wynagrodzenie w wysokości równości wartości 1 000 USD przeliczonych po kursie średnim NBP z dnia zawarcia umowy.

Powódka na podstawie umowy z dnia 31 stycznia 2014 r. udzieliła M. S. (2) wyłącznej, ograniczonej czasowo i nieograniczonej terytorialnie licencji do korzystania z utworu plastycznego w postaci ilustracji o tytule „(...)”, którego wydruk roboczy stanowił załącznik do umowy, za kwotę 5 000 zł. Licencja wygasła z dniem 31 stycznia 2019 r.

Na podstawie ugody pozasądowej z dnia 29 czerwca 2015 r. zawartej między powódką a P. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...), wobec użycia przez (...) grafiki bez zgody i wiedzy (...) na okładce publikacji autorstwa S. L. zatytułowanej (...) wydanej w nakładzie 7 070 egzemplarzy, (...) zapłacić miało na rzecz powódki tytułem naprawienia szkody za dokonane naruszenie praw autorskich kwotę 10 000 zł oraz wynagrodzenie w kwocie 5 000 zł za wykorzystanie przez (...) grafiki.

W dniu 12 września 2015 r. na profilu Partii (...) na portalu internetowym (...)pod adresem:

(...)

ukazała się grafika przedstawiająca husarię (...), autorstwa M. K., do której autorskie prawa majątkowe przysługują powódce. Wiedzę o publikacji i naruszeniu mąż powódki uzyskał w krótkim czasie od jej opublikowania, od byłego pracownika I. K., który oznaczył K. S. w poście pod grafiką zamieszczoną na profilu Partii (...) na portalu internetowym (...). W dniu 16 września 2015 r. notariusz S. K. sporządził na żądanie pełnomocnika powódki i na koszt powódki protokół z dokonania czynności polegającej na otwarciu strony internetowej na portalu internetowym (...)pozwanej partii pod adresem:

(...) gdzie umieszczona została grafika pozwanej.

W dniu 9 października 2015 r. powódka przesłała do (...) wezwanie (odebrane w dniu 12 października 2015 r.) do zaniechania naruszania autorskich praw majątkowych powódki oraz zapłaty kwoty 10 000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie autorskich praw majątkowych oraz zwrotu poniesionych kosztów aktu notarialnego w kwocie 246 zł w

związku z publikacją na profilu Partii (...) na portalu internetowym (...) grafiki przedstawiającej husarię (...) autorstwa M. K., do której autorskie prawa majątkowe przysługują powódce.

Pozwana w piśmie z dnia 29 października 2015 r. oświadczyła, że grafika zamieszczona na profilu Partii (...) na portalu internetowym (...) pobrana została z rosyjskiej wyszukiwarki obrazów i opublikowana bez świadomości powstałego naruszenia, grafika została niezwłocznie usunięta z oficjalnego profilu Partii (...), a (...) nie osiągnęła z tytułu zamieszczenia opisanego grafiki żadnych korzyści, zarówno majątkowych, jak i osobistych. W ocenie pozwanej żądana kwota nie była adekwatna do dokonanego naruszenia. Zaproponowała również opublikowanie przeprosin.

Powódka na podstawie umowy z dnia 25 listopada 2016 r. udzieliła K. K. niewyłącznej, ograniczonej czasowo i nieograniczonej terytorialnie licencji do korzystania z grafiki przedstawiającej husarię (...) autorstwa M. K., której wydruk roboczy stanowił załącznik do umowy, za kwotę 8 000 zł.

W dniu 30 maja 2019 r. M. K. (twórca) i powódka oraz K. S. (nabywcy) zawarli aneks do umowy z dnia 18 września 2008 r. o przeniesienie autorskich praw majątkowych. Na podstawie aneksu strony sprostowały umowę w miejscach, gdzie zamiast słowa „dzieło” użyto „dział”, wskazano techniki zwielokrotniania oraz rozszerzono zakres pola eksploatacji, wskazano, że dzieło zostało już wykonane, jak również twórca otrzymał wynagrodzenie.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny praw autorskich na okoliczność wartości grafiki i wysokości ewentualnych należności. W ocenie Sądu to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania wysokości żądania pozwu, a nie na stronie pozwanej. Strona powodowa na tę okoliczność zaferowała dowody z dokumentów i ustalając wysokość odszkodowania, Sąd się na nich oparł. Ewentualny wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na wypadek, gdyby Sąd uznał, że stawki stosowane przez powódkę w podobnych sprawach nie mogą stanowić podstawy do ustalenia „stosownego wynagrodzenia” lub skutecznego podważenia, zwłaszcza na skutek zarzutu pozwanej, przydatności przedłożonych przez powódkę umów, mogła zdaniem Sądu zgłosić strona powodowa, czego w tej sprawie nie uczyniła, a jej inicjatywa dowodowa nie może być zstępowana działaniami strony przeciwnej.

Ponadto Sąd oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem go do przesłuchania powódki. Niewątpliwie dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny. Sąd Okręgowy, uznając, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, które pozwalały na wydanie rozstrzygnięcia, doszedł do przekonania, że zbędne jest przesłuchanie powódki na wnioskowane okoliczności. Przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania powódki przedłużyłoby jedynie postępowanie, a nie wniosłoby nic więcej do sprawy i nie miałyby wpływu na jej rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę roszczenia strony powodowej stanowią przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej „prawo autorskie”) regulujące ochronę osobistych oraz majątkowych praw autorskich.

Stosownie do art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a i b prawa autorskiego (w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia powództwa) uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych (lit. a) bądź też poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku, gdy naruszenie jest zawinione, trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu (lit. b). Na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r. (sygn. akt SK 32/14) art. 79 prawa autorskiego w zakresie, w jakim uprawniony może żądać naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku, gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, został uznany za niezgodny z Konstytucją.

Sąd Okręgowy podkreślił, że z materiału dowodowego wynika, iż na podstawie umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych z dnia 18 września 2008 r. powódka nabyła całość autorskich praw majątkowych do grafiki

przedstawiającej husarię (...), m.in., do: zwielokrotniania grafiki, wprowadzania do obrotu jej oryginału bądź kopii, wystawiania, udzielania licencji na wykorzystanie, publikowanie fotografii i rysunków dzieła w prasie, telewizji, internecie itp., nie budzi więc wątpliwości, że powódce przysługuje legitymacja do wystąpienia z roszczeniem, którego podstawę stanowi art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego.

W ocenie Sądu Okręgowego, jakkolwiek strona powodowa nie zarzucała pozwanej zawinionego działania, bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy jest „znalezienie” fotografii w Internecie w rosyjskiej wyszukiwarce zdjęć. Strona pozwana powinna podjąć działania w celu ustalenia autora dzieła. Ponadto dla ochrony autorskich praw majątkowych nie ma znaczenia, w jaki sposób dokonujący naruszenia wszedł w posiadanie grafiki, istotne jest bowiem to, że utwór „krążył” po sieci internet, pozwana dokonała jego publikacji, a powódka nie przewidziała takiej nieodpłatnej formy eksploatacji grafiki, albowiem dokonanie naruszeń przez inne podmioty nie może stanowić wystarczającego usprawiedliwienia dla naruszeń dokonanych przez pozwaną.

Finalnie Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana ponosi względem powódki odpowiedzialność cywilną za naruszenie jej autorskich praw majątkowych w postaci wyłącznego prawa do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z niego. Powódce na podstawie przytoczonego wyżej przepisu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b przysługuje względem pozwanej roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie ulega wątpliwości, że strona pozwana, publikując w dniu 12 września 2015 r. na profilu Partii (...) na portalu internetowym (...) grafikę przedstawiającą husarię (...) autorstwa M. K., co do której autorskie prawa majątkowe przysługiwały powódce, nie dochowała należytej staranności w swej działalności poprzez to, iż nie uzyskała zgody powódki na rozpowszechnianie dzieła. Nie uczyniła nic, aby taką zgodę uzyskać i nie zapłaciła stosownego wynagrodzenia.

Powódka dokonała wyboru roszczenia z katalogu opisanego w art. 79 prawa autorskiego i wybór ten jest prawnie dopuszczalny, skoro wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 czerwca 2015 r. dotyczył tylko roszczenia o zapłatę trzykrotności wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w aktualnym stanie prawnym zasadą jest możliwość domagania się przez uprawnionego zasądzenia dwukrotności stosownego wynagrodzenia. Należy podkreślić, że wina nie jest przesłanką zasądzenia odszkodowania ryczałtowego na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawo autorskie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 100/16, LEX nr 2300168). Wina naruszcyciela, zwłaszcza umyślna, powinna natomiast co do zasady wykluczać możliwość zasądzenia odszkodowania niższego niż dwukrotność stosownego wynagrodzenia. Z kolei brak winy naruszcyciela, zwłaszcza w przypadku gdy brak winy jest oczywisty, a naruszenie nie miało związku z działalnością gospodarczą pozwanego, otwiera sądowi możliwość ewentualnego obniżenia odszkodowania ryczałtowego, przy czym dolną granicą owego obniżenia jest kwota jednokrotności stosownego wynagrodzenia. Na możliwość miarkowania rzezonego odszkodowania ryczałtowego zwrócił uwagę TSUE w pkt 31 wyroku z dnia 25 stycznia 2017 r., C-367/15, Stowarzyszenie (...) przeciwko Stowarzyszeniu (...) (LEX nr 2192554). Z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 grudnia 2017 r., w sprawie V CSK 145/17 (OSNC-ZD 2018/3, poz. 47) również zasygnalizował możliwość miarkowania przedmiotowego odszkodowania w przypadku braku winy naruszcyciela. Doktryna zgodnie z zasadą dyspozycyjności, a także podzielną naturą świadczenia pieniężnego wskazuje na to, że sam powód może dochodzić tylko części odszkodowania ryczałtowego, tj. kwoty niższej niż dwukrotność stosownego wynagrodzenia.

W zależności od okoliczności konkretnej sprawy wysokość stosownego wynagrodzenia może być ustalona albo w oparciu o dowody z dokumentów (w tym umowy z innymi podmiotami), zeznania świadków lub inne środki dowodowe, np. wydruki ze stron internetowych, wydruki korespondencji mailowej lub wpisów na portalach społecznościowych) albo konieczne będą wiadomości specjalne i wówczas uzasadnione będzie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego właściwej specjalności z zakresu wyceny ochrony praw autorskich. Wynikający z art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. a prawo autorskie nakaz ustalenia wysokości odszkodowania z chwili jego dochodzenia oznacza nakaz uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Oceniając wysokość przysługującego powódce roszczenia pieniężnego, która w sporze była również kwestionowana przez stronę pozwaną, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wziął pod uwagę czas, przez jaki trwało dokonane przez pozwanego naruszenie - od dnia 12 września 2015 r., do chwili zgłoszenia pozwanemu przez powódkę pismem z dnia 9 października 2015 r. (doręczone dnia 12 października 2015 r.). Istotną okolicznością jest przy tym fakt, iż protokół stwierdzający użycie grafiki przez pozwaną został sporządzony przez notariusza już w dniu 16 września 2015 r., a wezwano ją do usunięcia naruszenia po ponad 3 tygodniach. Grafika została usunięta niezwłocznie po dokonaniu zawiadomienia przez powódkę. W ocenie Sądu Okręgowego ten fakt również nie pozostaje bez znaczenia na ustalenie wysokości odszkodowania. Ponadto krąg odbiorców, dla jakiego grafika została udostępniona, ograniczał się w zasadzie do osób obserwujących profil (...)pozwaną partii politycznej. Jakkolwiek był on dostępny dla ogółu społeczności portalu i sieci internet, zainteresowanie nim było zasadniczo ograniczone do pewnego kręgu osób związanych ze stroną pozwaną. Eksploatacja grafiki przez pozwaną nie odbywała się zatem na nieograniczonym polu.

Powódka w pozwie wskazała, że wysokość należnego jej wynagrodzenia odnosiła do stawek osiąganych za udzielenie licencji na korzystanie z utworu na podstawie umów zawartych z osobami trzecimi. Stawki te od daty naruszenia do orzekania przez Sąd pierwszej instancji kształtowały się na poziomie od 5 000 zł do 8 000 zł (w ocenie Sądu w zależności od pola i zakresu eksploatacji), jednakże umowy zawierane przez powódkę czasem trwania wielokrotnie przekraczały okres, w jakim pozwana eksploatowała grafikę na swoim portalu, jak również inny był zakres eksploatacji dzieła, obejmujący m.in. plakaty, książki oraz płyty, a także ich promocję.

W ocenie Sądu Okręgowego aktualne zarówno na dzień dokonania naruszenia autorskich praw majątkowych, na dzień wniesienia pozwu oraz na dzień orzekania wynagrodzenie, jakie przysługiwałoby powódce za udzielenie licencji za opublikowanie i wykorzystanie dzieła, wynosi 5 000 zł, a kwota ta uwzględnia okoliczności sprawy, aktualną popularność autora grafiki oraz jej samej, jak również interes finansowy powódki. Wnioskowana przez powódkę suma pieniężna za naruszenie jej autorskich dóbr majątkowych w kwocie 16 000 zł jest zdaniem Sądu Okręgowego zbyt wygórowana. Sąd pierwszej instancji powołał się też na niezarobkowy charakter działalności pozwaną partii, jak również nieumyślne zwinienie po jej stronie w naruszeniu praw autorskich przysługujących powódce oraz niezwłoczną reakcję pozwaną, która usunęła grafikę bezpośrednio po wezwaniu przez powódkę.

Należne powódce odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzone zostały od dnia 20 października 2015 r. do dnia zapłaty, gdyż strona pozwana została wezwana przez powódkę do spełnienia świadczenia w terminie 7-dniowym liczonym od momentu wezwania do zapłaty (art. 455 w zw. z art. 481 k.c.). Pozwana otrzymała wezwanie w dniu 12 października 2015 r., tym samym nie płacąc wynagrodzenia, popadła w dniu 20 października 2015 r. w opóźnienie skutkujące obowiązkiem zapłaty odsetek. Za uwzględnieniem żądania zapłaty od tej daty przemawiało również uznanie wysokości jednorazowego wynagrodzenia na takim poziomie, jakie powódka ustaliła w dacie wezwania.

Orzeczenie o kosztach postępowania zapadło stosownie do treści art. 100 k.p.c. albowiem roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione co do zasady, a co do wysokości w części, przy czym rozliczenie kosztów zgodnie z procentowym udziałem w wygranej i przegranej prowadziłyby do obciążenia kosztami powódki, z tych względów uzasadnione było wzajemne zniesienie kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwana w apelacji zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny praw autorskich na okoliczność wartości grafiki i wysokości ewentualnych należności, pomimo że niezbędne było zasięgnięcie w tym zakresie wiedzy specjalistycznej, a nadto co skutkowało błędem w ustaleniach stanu faktycznego, mogącym mieć wpływ na treść orzeczenia w sprawie, polegającym na uznaniu, iż doszło do naruszenia autorskich praw majątkowych powódki, poprzez opublikowanie w dniu 12 września 2015 t. na profilu pozwaną partii na portalu internetowym (...) grafiki przedstawiającej husarię (...) autorstwa M. K.,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadka K. S., poprzez uznanie jego zeznań za niewiarygodne, co skutkowało błędem w ustaleniach stanu faktycznego, mogącym mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia w sprawie, polegającym na uznaniu, iż doszło do naruszenia autorskich praw majątkowych powódki, poprzez opublikowanie w dniu 12 września 2015 r. na profilu pozwanej partii na portalu internetowym (...) grafiki przedstawiającej husarię (...) autorstwa M. K.,

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 299 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, w szczególności z przesłuchania powódki, co skutkowało błędem w ustaleniach stanu faktycznego, mogącym mieć wpływ na treść orzeczenia w sprawie, polegającym na uznaniu, iż doszło do naruszenia autorskich praw majątkowych powódki, poprzez opublikowanie w dniu 12 września 2015 r. na profilu pozwanej partii na portalu internetowym (...) grafiki przedstawiającej husarię (...) autorstwa M. K.,

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów w postaci umów przedłożonych przez powódkę (tj. umowy z dnia 31 stycznia 2014 r., ugody pozasądowej z dnia 29 czerwca 2015 r., umowy z dnia 25 listopada 2016 r. i umowy z dnia 29 stycznia 2019 r.), co skutkowało błędem w ustaleniach stanu faktycznego, mogącym mieć wpływ na treść orzeczenia w sprawie, polegającym na uznaniu, iż doszło do naruszenia autorskich praw majątkowych powódki, poprzez opublikowanie w dniu 12 września 2015 r. na profilu pozwanej partii na portalu internetowym (...) grafiki przedstawiającej husarię (...) autorstwa M. K. oraz iż powódce należy się od pozwanej partii odszkodowanie za udostępnienie grafiki przez niecały miesiąc w wysokości 5 000 zł, tożsamy z wynagrodzeniem wynikającym z umów zawieranych przez powódkę w zbliżonym czasie, kiedy nastąpiło opublikowanie grafiki, na okres 5 lat,

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 79 ust. 1 pkt 3 lit a i b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy nie zostały spełnione wszystkie przesłanki wymienione w tym przepisie, tj. nie doszło do naruszenia autorskich praw majątkowych powódki, a co za tym idzie powódka nie była uprawniona do żądania naprawienia szkody,

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c., poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie, w sytuacji gdy zostały spełnione wszystkie przesłanki wymienione w tym przepisie, tj. powódka czyni ze swych autorskich praw majątkowych dotyczących husarii (...) autorstwa M. K. użytek, który jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, a co za tym idzie takie działanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony,

7. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 100 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów postępowania pomiędzy stronami w sytuacji, gdy koszty postępowania winny zostać stosunkowo rozdzielone, bowiem roszczenie zostało uwzględnione tylko w części i jak wskazał sam Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozliczenie kosztów zgodnie z procentowym udziałem w wygranej i przegranej prowadziłyby do obciążenia kosztami powódki, co skutkowało niezasądzeniem od powódki na rzecz pozwanej należnych kosztów postępowania.

Na podstawie art. 380 k.p.c., wniosła o rozpoznanie przez Sąd drugiej instancji postanowień Sądu pierwszej instancji, oddalających wnioski pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny praw autorskich, na okoliczność wartości grafiki i wysokości ewentualnych należności oraz dowodu z przesłuchania stron, z ograniczeniem do przesłuchania powódki, na okoliczność nienaruszenia autorskich praw majątkowych powódki, poprzez opublikowanie w dniu 12 września 2015 r. na profilu pozwanej partii na portalu internetowym (...) grafiki przedstawiającej husarię (...) autorstwa M. K..

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I instancję i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka zaskarżyła wyrok w części, tj. co do oddalenia powództwa i rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu art. 361 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że chwilą miarodajną dla ustalenia wysokości należnego powódce odszkodowania jest zarówno chwila wniesienia pozwu, jak i chwila zamknięcia rozprawy;

2. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów z zawieranych umów licencyjnych dotyczących grafiki przedstawiającej husarię (...), która doprowadziła do wniosku, że w chwili zamknięcia rozprawy powódka uzyskalaby wynagrodzenie za udzielenie licencji w wysokości 5 000 zł;

3. naruszenie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na (i) uznaniu, że czas korzystania przez pozwaną z grafiki ma wpływ na wysokość wynagrodzenia z umowy licencyjnej, a w konsekwencji na wysokość odszkodowania, (ii) uznaniu, że dla ustalenia wysokości odszkodowania należnego powódce czynnikiem kształtującym jest krąg osób, któremu została faktycznie udostępniona grafika, (iii) uznanie, że wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez powódkę w dniu wniesienia pozwu z tytułu udzielenia licencji ma wpływ na wysokość odszkodowania należnego powódce z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych, podczas gdy relewantna jest wysokość wynagrodzenia uzyskiwana przez powódkę w chwili zamknięcia rozprawy, oraz (iv) przyjęcie, iż zachodzą okoliczności uzasadniające miarkowanie dochodzonego przez powódkę odszkodowania do wysokości jednokrotności stosownego wynagrodzenia.

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki dalszej kwoty 11 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 5 000 zł naliczanymi od dnia 20 października 2015 r. - do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 6 000 zł naliczanymi od dnia doręczenia pozwanej pozwu do dnia zapłaty; przeprowadzenie rozprawy; zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Żadna z apelacji nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny uznaje je za własne.

Apelacja pozwanej sprowadza się w istocie do gołosłownej polemiki z zaskarżonym rozstrzygnięciem.

Zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. jest chybiony. Sąd Okręgowy jasno wyłożył przyczyny oddalenia wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Sąd Apelacyjny powyższą argumentację podziela. Nie zawsze dla ustalenia wysokości wynagrodzenia za udostępnienie dzieła, a w konsekwencji wysokości odszkodowania za naruszenie praw autorskich, wymagane są wiadomości specjalne. Opinia biegłego jest potrzebna jedynie wówczas, gdy za pomocą innych środków dowodowych powyższej okoliczności nie da się ustalić. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Powódka zaoferowała bowiem kilka umów licencyjnych, w których konsekwentnie powtarzały się stawki 5 000 – 8 000 zł za możliwość korzystania z przedmiotowej grafiki, przy czym stawki wzrastały z upływem czasu. Skoro więc byli nabywcy gotowi takie kwoty zapłacić, uprawnione jest stwierdzenie, że kwota 5 000 – 8 000 zł stanowiła realne, adekwatne do wartości dzieła i możliwe do uzyskania wynagrodzenie za korzystanie z praw autorskich powódki, przy czym – jak wynika z treści umów zaoferowanych przez powódkę – czas tego korzystania był okolicznością wtórną w stosunku do samego uprawnienia, choć oczywiście nie pozbawioną znaczenia. Decydujące natomiast było to, że samo udostępnienie dzieła łączyło się z wynagrodzeniem nie niższym niż 5 000 zł. Dlatego też Sąd Okręgowy słusznie uznał, że dysponuje wystarczającym i przekonującym materiałem dowodowym dla ustalenia wysokości wynagrodzenia za korzystanie z dzieła, a tym samym odwołanie się do wiadomości specjalnych biegłego jest zbędne i prowadzi będzie jedynie do przedłużenia postępowania.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do zeznań świadka K. S. nie zasługuje na uwzględnienie. Świadek K. S. zeznał na okoliczności, które w istocie nie są sporne, a nadto zostały wykazane innymi dowodami, w tym dokumentami, a mianowicie nabycia przez jego żonę praw autorskich do grafiki, ujawnienia, że pozwana korzysta

bezprawnie z tych praw oraz czynności podjętych w związku z powyższym przez powódkę. Niezrozumiałe jest twierdzenie, iż na podstawie zeznań świadka Sąd Okręgowy wadliwie ustalił, że prawa autorskie powódki zostały naruszone. W istocie taki wniosek można było wyprowadzić na podstawie umowy nabycia praw autorskich przez powódkę i protokołu notarialnego potwierdzającego posłużenie się przedmiotową grafiką przez pozwaną na swoim profilu na portalu społecznościowym. Żadnej z tych okoliczności pozwana nie kwestionuje, podobnie jak bezspornego faktu, że nie uzyskała zgody skarżącej na korzystanie z grafiki. Nietrafne jest wiązanie braku naruszenia praw autorskich z zawieraniem przez powódkę umów o odpłatne korzystanie z dzieła i czynienie jej z uwagi na powyższe zarzutu naruszenia zasad współzycia społecznego w wytoczeniu niniejszego powództwa. Powódka jako nabywca majątkowych praw autorskich jest władna wprowadzać je do dalszego obrotu, a jej zachowanie wskazuje dodatkowo, że nie wyraża zgody na korzystanie z nich bez umowy i wynagrodzenia. Liczba umów zawartych przez powódkę nie ma znaczenia dla stwierdzenia, że pozwana stosownej zgody powódki na korzystanie z grafiki nie uzyskała, zatem jeśli oceniać sprawę z perspektywy naruszenia zasad współzycia społecznego, można ewentualnie doszukiwać się go w postawie pozwanej, która bez jakiegokolwiek weryfikacji posłużyła się obrazem, a wszak zwykła logika rozumowania nakazywała wnioskowanie, że musi mieć ona autora. Pozwana kwestii praw autorskich do grafiki w ogóle nie poddała analizie, bez racjonalnych przyczyn zakładając, że jej dostępność w internecie pozwala na dowolne z niej korzystanie. Następnie zaś po ujawnieniu odmiennego stanu faktycznego pozwana konsekwentnie unika zapłaty za dzieło, z którego bezprawnie uczyniła użytek. Istotnie dostrzec trzeba opóźnienie w reakcji powódki na dostrzeżone naruszenie dóbr osobistych, ale trwało ono trzy tygodnie, zatem nie można uznać go za nadmierne, a tym bardziej wywieść z niego wniosku, że powódka celowo zwlekała z wezwaniem pozwanej do zaniechania naruszeń, by następnie uzyskać wyższe odszkodowanie. Z powyższych przyczyn niezasadny jest zarzut naruszenia art. 5 k.c.

Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wyjaśnił klarownie przyczyny nieuwzględnienia wniosku pozwanej o przesłuchanie powódki w charakterze strony. Dowód ten ma charakter akcesoryjny, a więc potrzeba jego przeprowadzenia istnieje wówczas, gdy po przeprowadzeniu pozostałych dowodów są takie okoliczności faktyczne, które wymagają wyjaśnienia bądź doprecyzowania. Tymczasem w niniejszej sprawie takich wątpliwości nie było, ponieważ – jak wyżej wskazano – w istocie zostały one ustalone na podstawie dokumentów i treści profilu pozwanej na portalu społecznościowym. Z apelacji nie wynika, jakie okoliczności miałyby wyjaśnić przesłuchanie powódki, a które w związku z oddaleniem wniosku dowodowego pozwanej w tej mierze pozostały nieustalone.

Nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do umów i ugody zawartych przez powódkę. Sąd Okręgowy poczynił na ich podstawie ustalenia wynikające wprost z ich treści, a mianowicie, jaki był zakres udostępnienia przez powódkę praw autorskich, na jaki okres i za jakie wynagrodzenie. Jak wyżej zaznaczono, stawki w nich podane nie budzą wątpliwości i są to stawki w pierwszej kolejności za samo udostępnienie grafiki, a okres, w którym licencjodawca może z niej korzystać, ma znaczenie wtórne, choć nie pozbawione znaczenia. Umyka jednak uwadze skarżącej pozwanej, że przedmiotem sprawy nie było wynagrodzenie, lecz odszkodowanie za bezprawne korzystanie z praw majątkowych w postaci dwukrotności wynagrodzenia, zaś Sąd Okręgowy uwzględnił w swoim rozstrzygnięciu w sposób należyty krótki okres korzystania przez pozwaną z grafiki, zasądzając kwotę odpowiadającą w istocie najniższej stawce wynagrodzenia umownego, a więc pojedyncze, nie zaś dwukrotne wynagrodzenie, zatem wobec bezsporności naruszenia praw majątkowych powódki pozwana nie może skutecznie kwestionować wysokości odszkodowania w takiej wysokości w związku z treścią art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a i b prawa autorskiego. Przypomnieć należy, że to do powoda należy wybór czy dochodzi odszkodowania w pełnej wysokości, czy w zryczałtowanej, co zwalnia go z obowiązku wykazywania wysokości szkody. Powódka wybrała tę drugą opcję, zatem odszkodowanie na poziomie najniższego wynagrodzenia za możliwość korzystania z praw autorskich nie może być uznane za zawyżone. Istotnie pozwana usunęła grafikę ze swojego profilu niezwłocznie po wezwaniu, niemniej po raz kolejny dostrzec trzeba, że wynagrodzenie stanowi ekwiwalent przede wszystkim za możliwość korzystania z dzieła, a możliwość ta nie jest tożsama z rzeczywistym korzystaniem z niego. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu naruszenia wspomnianej normy prawa autorskiego.



Zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. również jest bezzasadny, Rzeczywiście powódka uległa w procesie co do wysokości swojego żądania, jednak bezspornie jej powództwo okazało się usprawiedliwione co do zasady, bowiem Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana naruszyła majątkowe prawa autorskie powódki, zatem nie do pogodzenia z zasadą słuszności byłoby obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej. Tym samym wobec częściowej wygranej i przegranej każdej ze stron słuszne było wzajemne zniesienie kosztów procesu między nimi.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.p.c. jest w sposób oczywisty błędny. Przepis art. 361 k.p.c. nie dzieli się na paragrafy i zgodnie z jego brzmieniem do postanowień stosuje się odpowiednio przepisy o wyrokach, jeżeli kodeks nie stanowi inaczej. Nie miał on żadnego zastosowania przy wydawaniu zaskarżonego wyroku, stąd też Sąd Okręgowy z oczywistych przyczyn nie mógł go naruszyć. Z kolei w myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z pewnością nie ten przepis miała na myśli powódka w apelacji, bowiem nie kwestionowała ona związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanej a swoją szkodą. Rozwinięcie tego zarzutu wskazuje, że intencją skarżącej było podniesienie zarzutu naruszenia art. 363 § 2 k.c., w myśl którego jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególnie okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Sąd Okręgowy nie naruszył powyższej normy prawnej. Skoro powódka domagała się zapłaty odszkodowania z odsetkami od dnia wymagalności żądania, sama wskazała datę, na którą odszkodowanie miało być ustalone czyli datę jego wymagalności. W sposób oczywisty pozwana nie mogła być wówczas w opóźnieniu w zapłacie kwoty odszkodowania ustalonej na datę późniejszą. Jeśli więc odszkodowanie miałyby być ustalone na datę zamknięcia rozprawy czy wyrokowania, odsetki nie mogłyby być zasądzone od daty wcześniejszej – również dlatego, że wzrost odszkodowania skonsumowałby te odsetki. Jak zaś wynika z brzmienia przytoczonej normy prawnej, Sąd Okręgowy mógł ustalić wysokość odszkodowania na inną datę i kierując się konstrukcją żądania pozwu, tak właśnie słusznie uczynił.

W konsekwencji powiązany z powyższym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest bezzasadny, przy czym skarżąca nie sprecyzowała, które to wnioski dowodowe zostały jej zdaniem ocenione błędnie. Wysokość wynagrodzenia za korzystanie z dzieła była określona w umowach i ugodzie pozasądowej i Sąd Okręgowy przytoczył je zgodnie z ich treścią, dostrzegając również wymienione w nich pola eksploatacji, znacznie szersze niż zakres korzystania z grafiki przez pozwaną oraz uzgodnione okresy obowiązywania umów, wielokrotnie przekraczające okres korzystania przez pozwaną.

Wbrew tezie powódki nie doszło do naruszenia art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego. Powódka, wybierając dochodzenie odszkodowania zryczałtowanego, wyłączyła z kogencji sądów orzekających w sprawie ustalenie wysokości faktycznie doznanej przez nią szkody.

Przez „stosowne wynagrodzenie” w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 prawa autorskiego należy rozumieć takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego (lub praw pokrewnych), gdyby zawarto z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 września 2018 r., I ACa 1641/17, LEX nr 2595409). Zatem dla ustalenia wysokości wynagrodzenia, będącego następnie podstawą do obliczenia zryczałtowanego odszkodowania, należało oszacować wynagrodzenie, jakie powódka uzyskałaby, zawierając umowę z pozwaną partią, obejmującą możliwość korzystania z grafiki przez niecały miesiąc, nie dla celów zarobkowych, wprawdzie w internecie, ale dla ograniczonego kręgu odbiorców zainteresowanych działalnością tejże partii. Punktem wyjścia dla wyliczeń były w sposób oczywisty umowy i ugodą zawarte przez powódkę, ale słusznie i w sposób uprawniony Sąd Okręgowy dokonał miarkowania odszkodowania, uwzględniając opisane wyżej różnice pomiędzy zakresem i czasem korzystania z dzieła w umowach i ugodzie a analogicznymi czynnikami w przypadku korzystania przez pozwaną przy jednoczesnym dostrzeżeniu, że podstawowym elementem wpływającym na wysokość wynagrodzenia była sama możliwość korzystania z grafiki, ale jednocześnie brak było winy umyślnej po stronie pozwanej, która nie czerpała też zysków z korzystania z dzieła. Zdaniem Sądu Apelacyjnego miarkowanie odszkodowania jest dopuszczalne w szczególnych okolicznościach sprawy, np. przy braku winy umyślnej oraz bardzo

krótkim okresie korzystania z dzieła przy ograniczonym kręgu odbiorców. W ocenie Sądu Apelacyjnego konkluzja Sądu Okręgowego, że należne odszkodowanie to kwota 5 000 zł, jest racjonalna i wyważa należycie interesy obu stron. Kwota wyższa prowadziłaby do nadmiernego wzbogacenia powódki kosztem pozwanej nieuzasadnionego stanem faktycznym sprawy.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 373 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c., zaś w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.

Małgorzata Sławińska Dorota Markiewicz Joanna Wiśniewska-Sadowska